

Sygn. akt I ACa 725/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2012r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Depczyński
Sędziowie:	SSA Jolanta Grzegorzczak SSA Wincenty Ślawski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2012r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. O.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu Nr 2 w Ł.** zastępowanemu przez **Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 23 kwietnia 2012r. sygn. akt I C 1566/11

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje pełnomocnikowi powoda radcy prawnemu J. W. wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 147,60 (sto czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) zawierającej 23 procent podatku VAT, którą nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.**

Sygn. akt I ACa 725/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2012r. w sprawie z powództwa K. O. przeciwko S. Państwa – Zakładowi Karnemu nr 2 w Ł. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu oraz

nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu O. Ł. na rzecz pełnomocnika powoda kwotę 4.428 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

(wyrok k. 79)

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że K. O. przebywał w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł. w okresie od dnia 1 grudnia 2005r. do dnia 20 czerwca 2007r. W czasie osadzenia w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł. K. O. przebywał w następujących celach mieszkalnych:

- w okresie od dnia 1 grudnia 2005r. do dnia 9 czerwca 2006r. w celi nr 213 o pow. 24,50 m² przeznaczony dla 8 osób;

- w okresie od dnia 9 czerwca 2006r. do dnia 24 czerwca 2006r. w celi nr 307 o pow. 26,50 m² przeznaczony dla 8 osób;

- w okresie od dnia 24 czerwca 2006r. do dnia 20 listopada 2006r. w celi nr 213 o pow. 24,50 m² przeznaczony dla 8 osób;

- w okresie od dnia 20 listopada 2006r. do dnia 20 czerwca 2007r. w celi nr 207 o pow. 27,37 m² przeznaczony dla 9 osób.

W okresie od dnia 1 grudnia 2005r. do dnia 20 czerwca 2007r. w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł. miało miejsce przeludnienie osadzonych. Zgodnie z obowiązującymi uregulowaniami - na podstawie art. 248 § 1 kkw - kierownictwo powyższej jednostki penitencjarnej systematycznie przekazywało (raz w miesiącu) Sądowi Penitencjarnemu informację dotyczącą liczby skazanych, którym nie zapewniono kodeksowej normy powierzchni.

Zdarzało się, że w czasie osadzenia K. O. w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł., przebywał on w przeludnionych celach.

Powód K. O. ma 37 lat. W dniu 20 czerwca 2007r. powód został przewieziony z Zakładu Karnego w nr 2 w Ł. do Zakładu Karnego w S., skąd wyszedł na wolność w dniu 6 sierpnia 2007r. Na wolności powód przebywał do dnia 11 sierpnia 2010r., kiedy to został osadzony w Areszcie Śledczym w Ł.. Obecnie powód jest osobą pozbawioną wolności i przebywa w Zakładzie Karnym w P..

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako bezzasadne, bowiem przedawnione, z uwagi na skuteczny zarzut upływu, przewidzianego w art. 442¹ § 1 zd. 1 kc, 3-letniego terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia odszkodowawczego. Tym bardziej, że z pisma powoda z dnia 31 stycznia 2012r., złożonego do akt postępowania wynika, że w czasie, gdy K. O. przebywał w celi nr 213 wskazanej jednostki penitencjarnej miał świadomość występujących warunkach przeludnienia, co zgłaszał strażnikom także współosadzony J. T., sygnalizując pojawiające się w związku z tym problemy (k. 39 – 39v). Zatem już w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności powód miał świadomość faktu przeludnienia i wynikającej z niego krzywdy, jak również zdawał sobie sprawę z podmiotu odpowiedzialnego za ten stan rzeczy, który zakończył się z chwilą opuszczenia przez powoda wskazanego więzienia (20 czerwca 2007r.). Tymczasem pozew w niniejszej sprawie (dotyczący okresu przebywania w ZK nr 2 w Ł. od stycznia 2006r. do czerwca 2007r.) został złożony dopiero w dniu 31 października 2011r., tj. po upływie 3-letniego terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Oceniając zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia przez pryzmat art. 5 kc Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do jego nieuwzględnienia, mimo upływu terminu przedawnienia, gdyż powód nie wykazał żadnych szczególnie wyjątkowych okoliczności, które uzasadniałyby z jednej strony brak możliwości powoda faktycznego dochodzenia swoich roszczeń przed upływem terminu przedawnienia, z drugiej zaś potraktowanie tego zarzutu jako nadużycia prawa.

W przedmiocie kosztów procesu, na podstawie art. 102 kpc, Sąd Okręgowy nie obciążył powoda kosztami procesu, mając głównie na względzie charakter niniejszej sprawy oraz sytuację życiową powoda.

(uzasadnienie k. 80 - 86)

Powód zaskarżył powyższy wyrok apelacją w części, tj. w zakresie punktu 1, w którym oddalono powództwo, zarzucając naruszenie zarówno prawa:

I. procesowego, tj.:

1) art. 233 kpc, poprzez mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd **w ustaleniach faktycznych** przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na niedokonaniu ustaleń, co do warunków, w jakich przebywał powód w czasie odbywania kary pozbawienia wolności;

2) art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc, poprzez przyjęcie, że ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym zawsze spoczywa na powodzie w sytuacji, gdy w przypadku roszczeń z art. 24 kc to pozwany powinien wykazać brak bezprawności swoich czynów;

3) **art. 233 §1 kpc**, poprzez brak oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego;

II. jak i materialnego, tj.:

1) **art. 5 kc w zw. z art. 117 kc i art. 442¹ § 1 kc**, poprzez uwzględnienie zarzutu przedawnienia w sytuacji jego sprzeczności z art. 5 kc, podczas gdy należało uznać ten zarzut jako nadużycie prawa zgłoszony jedynie po to, aby Skarb Państwa uzyskał korzyść majątkową w wyniku swego niewłaściwego postępowania i byłby zwolniony od odpowiedzialności za swoje bezprawne działania trwające całymi latami;

2) art. 23 i 24 kc w zw. z art. 448 kc oraz art. 3 i art. 8 ust.1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka **poprzez ich niezastosowanie**.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę kwestionowanego wyroku i uwzględnienie powództwa zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej, udzielonej powodowi z urzędu pomocy prawnej, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

(wyrok k. 94 - 103)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności odniesie się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., albowiem wnioski w tym zakresie determinują zasadność pozostałych zgłoszonych przez skarżącego zarzutów.

Apelujący kwestionuje wybiórczość dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń, które odnoszą się jedynie do czasookresu odbywania kary pozbawienia wolności, ilości osób przebywających w celach, a także danych odnośnie osoby powoda z pominięciem szczegółowych ustaleń w zakresie warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Wobec zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy był uprawniony do ograniczenia rozprawy jedynie do rozpoznania tego zarzutu w trybie art. 218 k.p.c. i poczynienia ustaleń tylko w takim zakresie. Prowadzenie pełnego postępowania dowodowego w takiej sytuacji prowadziłoby de facto do przewlekłości postępowania, a tym samym do naruszenia art. 6 k.p.c. Z powołanych względów argumentacja skarżącego w zakresie naruszenia art. 233 k.p.c. nie mogła zostać podzielona przez Sąd Apelacyjny. Podobnie, za nietrafny uznano zarzut naruszenia art. 6 k.c., ponieważ Sąd Okręgowy oddalając powództwo skoncentrował się na analizie zasadności zarzutu

przedawnienia, w tym również w kontekście art. 5 k.c., nie badając samej istoty sprawy. Z tego względu, nie poddaje się weryfikacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji zasady rozkładu ciężaru dowodu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, sama tylko okoliczność, że powód przebywał w przeludnionej celi nie jest jeszcze wystarczająca do przyjęcia, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Podobnie w tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2007 roku II CSK 269/07, opubl. M. Prawn. 2007/21/1172. Także i Europejski Trybunał Praw Człowieka dokonując wykładni art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku ratyfikowanej przez Polskę w 1993 roku (Dz. U. Nr 61, pocz. 284 ze zm.) wielokrotnie stwierdzał, że cierpienie i upokorzenie muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności aby stanowiły naruszenie tego przepisu (orzeczenie z dnia 29 kwietnia 2003 r., nr (...)).

Powód przesłuchany na rozprawie /k. 76/ opisywał w jakim okresie był osadzony, kiedy dowiedział się o fakcie odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach przepełnienia, czym zajmował się po opuszczeniu zakładu. Z zeznań K. O. nie wynika jednak by z powodu osadzenia w warunkach przeludnienia odczuwał krzywdę, czy też cierpienia, poza zwykłym brakiem komfortu jaki wiąże się z osadzeniem i stanowi nieodłączny element wykonywania kary pozbawienia wolności. Przy tak skonstruowanym przez powoda żądaniu, a więc dochodzeniu kwoty 90.000 zł tytułem zapłaty stanowiącej zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych – art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. powód winien wykazać, że w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych doszło do krzywdy, cierpień wykraczających poza zwykłe dolegliwości związane z osadzeniem. Tymczasem, z zeznań powoda nie sposób wywieść, że doznał krzywdy w związku z przebywaniem w przeludnionej celi. Wynika z nich jedynie, że przy kolejnym osadzeniu dowiedział się, że może przysługiwać mu roszczenie względem Skarbu Państwa z samego tylko tytułu przebywania przeludnionej celi.

Przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z naruszeniem dóbr osobistych jest immanentnie związane z poczuciem krzywdy. Celem zadośćuczynienia jest bowiem umożliwienie pokrzywdzonemu uzyskania satysfakcji, która wpłynie korzystnie na jego samopoczucie i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy. Powód nie wykazał jednak by uciążliwość związana z osadzeniem w przeludnionej celi stanowiła naruszenie jego dóbr osobistych i była dla niego sama w sobie źródłem krzywdy. Dlatego też powództwo powoda już z tej przyczyny podlegało oddaleniu, zaś zgłoszone zarzuty naruszenia art. 23, 23 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w z art. 3 i 8 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka nie były trafne.

Gdyby nawet przyjąć, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w sprawie został skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia. Termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, sam fakt dowiedzenia się przez powoda od innych osadzonych o możliwości wystąpienia z powództwem nie świadczy o tym, że od tego momentu liczony być powinien bieg terminu. Powód przebywając w jednej celi z 10 innymi osobami zdawał sobie sprawę z przeludnienia. Wiedział również, że współosadzeni zgłaszali problem przeludnienia w celach. Z jego pisma procesowego z 31 stycznia 2012 roku /k. 39/ wynika wprost potwierdzenie wiedzy w tym zakresie już w czasie pierwotnego pobytu w zakładzie karnym. Skoro ten stan rzeczy był skarżącemu znany to prawidłowe jest ustalenie Sądu Okręgowego, że wiedział on zarówno o szkodzie jak i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Stan świadomości powoda już w czasie zaistnienia zdarzeń będących źródłem dochodzonego roszczenia obejmował zarówno fakt przeludnienia, twierdzonych dolegliwości z tym związanych jak i miejsca zaistnienia tychże zdarzeń.

Prawidłowo również Sąd I instancji uznał, że w sprawie nie powinien znaleźć zastosowania art. 5 k.c. wobec zgłoszonego zarzutu przedawnienia. Dochodzone roszczenie jest związane z osadzeniem w przeludnionych celach w okresie od 1 grudnia 2005 roku do 20 czerwca 2007 roku. Powód aż do momentu złożenia pozwu – 31 października 2011 roku nie był w żaden sposób ograniczony w możliwości dochodzenia swojego roszczenia. Przesłuchany w charakterze strony /k. 76/ powód zeznał, iż po opuszczeniu zakładu karnego podjął pracę, nie interesował się tym co było wcześniej przez okres co najmniej 3 lat. Jego beczynność w dochodzeniu roszczeń nie może być zatem

usprawiedliwiona. Sam powrót do zakładu karnego w związku z popełnieniem innego czynu zabronionego nie wzmaga jego cierpień psychicznych w związku z uprzednim także pobytom przed kilkoma laty. Nadto, przekroczenie terminu jest znaczne. Okoliczność ta jest istotna, zwłaszcza wobec uprzywilejowania przez ustawodawcę pozycji poszkodowanego przez wyznaczenie początkowego biegu terminu przedawnienia od momentu dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Reasumując, stan faktyczny sprawy nie pozwalał na aprobatę stanowiska skarżącego, iż przy rozpoznawaniu sprawy Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 117 k.c., 442¹ §1 k.c. oraz art. 5 k.c.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 391 §1 w zw. z 98 k.p.c. Wobec tego, że apelacja powoda została oddalona, a był on reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, Sąd przyznał radcy prawnemu J. W. wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 147,60 zł brutto, którą nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Łodzi. Wysokość wynagrodzenia ustalono na podstawie §25 w zw. z §12 pkt 2 w zw. z §2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, pocz. 1348 ze zm.).